

Górska podróż sentymentalna

Napisano dnia: 2017-05-06 10:29:58

Ostatnia aktualizacja dnia: 2017-10-10 09:49:53



BYSTRZYCA KŁODZKA. W Muzeum Filumenistycznym zagościł do lata Łukasz Lewandowski. Młody bystrzyczanin, parający się fotografią i mający słabość do górskich wędrówek, właśnie w tej placówce kultury znalazł miejsce do pokazania swoich fascynacji utrwalanych obiektywem. Większość zdjęć, składających się na ekspozycję zatytułowaną "Oddech", zostało wykonanych w polskich górach - od Sudetów począwszy, przez Beskidy idąc, a na Tatrach skończywszy.

- *Moja przygoda z górami i fascynacja nimi zaczęła się jeszcze w szkole podstawowej, gdy w adidasach brnąłem po śniegu do Morskiego Oka. Z czasem ubiór był bardziej adekwatny do wypraw, a przed jedenastu laty doszedł aparat fotograficzny. Szkoda było puszczać w niepamięć te fascynujące widoki - mówi p. Łukasz.*



Gros zdjęć jest wykonanych przed wschodem słońca lub podczas jego trwania. Wtedy budzi się piękno, pewna magia obserwowanego miejsca...

- *W przypadku tej wystawy nie możemy mówić o monotonii. Każde ujęcie jest indywidualne, autorskie, przefiltrowane przez oko twórcy, który jest bogatszy przez obecność w danym miejscu. Dzięki temu ma możliwość wchłonięcia danego klimatu nam teraz przekazywanego - zauważa*

Tomasz Nowicki, dyrektor muzeum.

Ekspozycja Ł. Lewandowskiego w bystrzyckiej placówce to kolejny dowód na to, że promuje ona artystów lokalnych, wykraczających swoimi zainteresowaniami poza ziemię kłodzką.

(bwb)